Magiczny Kraków

Terminy pochówków wydłużają się, przyczyną m.in. pandemia

2020-11-15

W drugiej połowie roku wzrosła liczba pogrzebów dokonywanych na krakowskich cmentarzach komunalnych. W pierwszym tygodniu listopada zaplanowano 180 pochówków – to o 55 więcej niż w analogicznym okresie 2019 r. Z powodu rosnącej liczby zgonów, czas oczekiwania na pochówek wydłużył się do nawet dwóch tygodni. Dla ZCK priorytetem stało się zapewnienie płynności obsługi pogrzebów.

O ile w okresie od marca do maja, w trakcie *lockdownu*, liczba pochowań w porównaniu z analogicznym okresem ubiegłego roku spadła o 6,15 proc., o tyle w drugiej połowie roku, od czerwca do października, pojawiła się tendencja przeciwna. Statystyki z tego okresu pokazują znaczny, ponad 11-proc. przyrost pochowań. Na progu zimy widać to jeszcze wyraźniej. Od 2 do 8 listopada było zaplanowanych blisko 180 pochówków – o 35 proc. więcej niż w tym samym tygodniu zeszłego roku (125 pogrzebów).

– Jeżeli ten wzrost się utrzyma, to na koniec listopada możemy spodziewać się około 800 pogrzebów, podczas gdy standardowo średnia miesięczna liczba pochówków kształtuje się na poziomie 500 – mówi Paweł Sularz, dyrektor Zarządu Cmentarzy Komunalnych w Krakowie.

Z tego powodu ZCK zdecydował się wyznaczyć dodatkowe terminy na pochówki także w soboty, co dotychczas zdarzało się sporadycznie. Pogrzeby odbyły się 14 listopada i nie jest wykluczone, że do terminarza pochówków zostaną włączone kolejne soboty. Będzie to zależeć od rozwoju epidemii.

O ile do tej pory, nawet przy dużych wzrostach zgonów, na pochówek czekało się maksymalnie kilka, do siedmiu dni, o tyle od przełomu października i listopada czas oczekiwania wydłużył się nawet do dwóch tygodni. Ma na to wpływ również fakt, że zdecydowana większość uroczystości pogrzebowych odbywa się w kaplicach cmentarnych, których dostępność jest ograniczona z racji obowiązujących w nich terminów. Pochowania świeckie wciąż stanowią mniejszość. W okresie od 2 do 8 listopada, na blisko 180 pochówków, tylko 20 odbyło się bez wykorzystania kaplic cmentarnych.

Aby zapobiec opóźnieniom przy realizacji pochówków, ZCK zatrudnił nowych grabarzy i nie wyklucza kolejnych przyjęć. Fakt, że pandemia zbiegła się w czasie z corocznym sezonowym wzrostem zachorowań na grypę i inne infekcje, sprawia, że jednostka musi się liczyć z ewentualnością czasowej niedyspozycji pracowników. Zabezpieczenie realizacji usług grabarskich na wypadek uszczuplenia zespołu grabarskiego, choćby z powodu kwarantanny czy zwolnienia lekarskiego, jest w tych okolicznościach priorytetem. W trybie zapytania ofertowego wyłoniono firmę, która miałaby się zająć przygotowaniem miejsc pochówkowych. Prowadzone są też rozmowy ze środowiskiem kamieniarskim oraz zakładami pogrzebowymi w celu zintegrowania działań przy realizacji pochówków w gminie.

W ramach pomocy społecznej realizowanej przez MOPS organizowane są tzw. pochówki socjalne. Będą one dokonywane na cmentarzu Podgórki Tynieckie, który niebawem ma zostać oddany do użytku. Liczba takich pochówków jest stosunkowo niewielka – średnio 15 na miesiąc. Operator spopielarni w Podgórkach Tynieckich, w związku ze zwiększoną liczbą realizowanych spopieleń, zwiększył zatrudnienie oraz wydłużył godziny otwarcia spopielarni (od godz. 6.00 do 18.00).

Magiczny Kraków

Wzrost śmiertelności odnotowuje się w całym kraju. Jak podają media, od 12 do 18 października polskie urzędy stanu cywilnego wystawiły aż 10 101 aktów zgonu. W ciągu ostatniej dekady urzędy nie rejestrowały w analogicznym okresie tak wielu zgonów (liczba ta wynosiła średnio około 7,5 tys.).